Plotkarz

Donosić będzie kilka razy na miesiąc najswieższe nowiny z publicznego i prywatnego życia; plotki krajowe, zagraniczne i emigracyjne. Mając scisle związki z prawdziwym, i najdawniejszym *prorokiem* w emigracyi, podawać będzie do powszechnej wiadomości wypadki na kilka dni przed ich spełnieniem, (: rzecz niesłychana w dziejach pismiennictwa !!); przytem treść artykułów snujących się w głowach lub dojrzewających w tekach redaktorów, przez co wszystkie ich spoźnione ogłoszenia zbytecznemi się staną; nadto : gdzie i jakie ma być lub było zgromadzenie się na obiady urzędowe, wieczory dobrego tonu, lub w innym jakim podejrzanym celu ; słowem : obowiązuje się dostarczać plotek do wszystkich pism polskich byle jakiego formatu, koloru i smaku, wychodzących i wychodzić mających w Paryżu, Poitiers, Strasburgu, w Hawrze, Bruxelli , i t.d. i t.d. jako też plotkami z pierwszej ręki zasilać salonowych plotkarzy biedzących się z niedostatkiem nowin.

Zważywszy iż plotki zawsze bezpłatnie rozchodzić się zwykły, całoroczną prenumeratę ofiaruje *gratis;* żądający (*) atoli regularnie widywać się z Plotkarzem zechcą przy swym adresie przysłać w mandacie na opłacenie poczty i materyałow expedycyi fr. 1. cent. 50. na ręce de M. Baba à Versailles, *poste restante.* który autentyczność plotek gwatantuje. Korrespondentów z prowincyi uprasza o zgłaszanie się *franco;* w przeciwnym razie z rozsiewanych plotek niedoczekają się żniwa.

d. 20 *Lutego* 1842.

Plotki.

— 25 lutego Obchod bitwy pod Grochowem, obiad w klubie, r. Neuve-des-Petits-Champs, 64. Wiwaty mają wznosić Gorecki, Mierosławski z Paryża, i Klimaszewski z Wersalu-Pierwszy z nałogu, i to mu się przebacza, bo nałog druga natura : — dwaj drudzy niech się strzegą, bo będą wygwizdani.

— Général Dembiński za trzy tygodnie ukończy trzy wynalazki — podróż balonami po drodze żelaznej — pompę wypróżniającą butelki wina szampańskiego i arfę do puszczania w swiat biletow tysiącfrankowych — Omne trinum perfectum.

—Redaktorowie pism emigracyjnych postanowili sami zabierać głosy na przyszłym obchodzie 29 Listopada, a to z przyczyny, iż żaden z mowców przeszłorocznych niezgadł opinii wieku i według ich pojęć na mowcę się niekwalifikował; przynajmniej w ten sposób każdy redaktor będzie kontent z jednego mówcy.

— W rocznicę bitwy pod Stoczkiem d. 14 Lutego, biesiadujący Polacy wypili 203 butelki szampańskiego; a więc pokazuje się żeśmy jeszcze dobrzy i do wypitej i do wybitej.

— Na mocy sekretnych poleceń wczora zaaresztowano trzech polaków : jeden z arystokracyi, drugi z demokracyi, trzeci ze zjednocze-

(*) Następny numer, tylko żądającym rozesłany będzie.

nia — gdy ich razem zamknięto, dopiero wtenczas dwaj pierwsi poznali, co to jest Zjednoczenie.

— Ledochowski sypie złotem,
Demokrata ciska błotem,
jak kogo na co wystarcza.

— Wyjeżdzający w poznańskie mają wielką racyą, bo inaczej nigdy nieprzyszli-by do poznania.

— Do Paryża przybył *Gut* — ma też wkrótce przybyć *Szlecht* — są to adjutanci Towiańskiego, z których pierwszy ma przy nim sprawować funkcyą anioła, drugi djabła.

— W biurze Trzeciego Maja była wielka powodź; z małą co do sprzętów stratą uratować zdołano teki redaktorskie i paki dziennika w skutku gatunkowej lekkości pływające po wierzchu. Przypadek ten stał śię przyczyną iz najęto lokal przy ulicy des écuries d'Artois. Dziennik króla polskiego ma wychodzić w stajniach króla francuskiego. fi! do licha.

— Lakierowane koncepta dziennika nar. błyszczą jak szych wenecki — tyle też i warte.

— Hr. Zamojski wrócił do Paryża. Negocyacye z Kniaziem Wasowiczem są zadowalniające; Szczegóły ich pozniej podamy — dwóch Montenegrynow, których z sobą przywiózl, można widzieć na Operze włoskiej w loży nº 44.

— Pewien akademik berliński rodem Polak, został przez kolegów swoich osmarowany dębowem sadłem, za to iż dębowem liściem popiersie Cara u siebie koronował; Imie jego dojdzie wiadomości powszechnej wraz ze szczegółami całej tej operacii.

— 17 marca, we czwartek, Towiański i spółka, przy baryerze piekielnej (: d'Enfer :) pokazywać będzie sztuki gymnastyczne-cudowne to widowisko ma wyprawić *gratis* i zakończyć fajerwerkiem o którego szczegółach doniesie afiszami.

ZAGADKA.

W głowie wiatr, a w gębie klaki,
Niedostaniesz krukiem nosa,
Jednym w oczy swieci baki,
A dla drugich zły jak osa;
Robi wiele szumu, krzyku;
Czyj to portret mój Henryku?

— Wkrótce ukończonym zostanie druk traktatu wierszem i prozą pod tytułem *za dynastyą*, i *przeciw dynastyi*; przez X. Praniewicza.

— Poematu, Monomachia Monarchomanii z demagogologią dostać można w Paryżu w Księgarni Sławianskiej; Autor rodem z Br......

(*tu swieca wpadła do butelki.*)

A VERSAILLES,
De l'Imprimerie de Klefer, Place d'Armes, 17.